

**Weź udział w referendum i powiedz Unii NIE!**

## **KOŚCIÓŁ W OBRONIE POLSKI**

**JE ks. biskup Edward Frankowski**

*fragment homilii wygłoszonej podczas rekolekcji adwentowych dla rolników w Godziszowie w grudniu 2002 (Nasz Dziennik, 6 stycznia 2003)*

### **KAŻDY IDZIE NA REFERENDUM**

Świat z uwagą obserwuje, jak się zachowa Polski Naród, katolicki Naród, w najbliższym referendum dotyczącym Unii Europejskiej. Pamiętamy, pierwsze referendum po wojnie sfałszowano i ogłoszono nam, że Polacy powiedzieli komunistom "trzy razy tak". Drugie referendum to było uwłaszczeniowe, wielu je zlekceważyło. **Oszukani przez media, przez środki przekazu, zdecydowali, że nie bierzemy udziału w referendum, nie bierzemy udziału w naszej własności. Własności przez nas wypracowanej w pocie czoła za głodowe pensje od wojny. Dziś patrzymy z bólem, co robią z naszą własnością.** Stocznia, Tormięs, Ożarów, STOEN, ziemie nasze dla obcokrajowców, a co dla Polaków? To są tylko nieliczne przykłady. Nie byłoby tego, gdyby Naród Polski nie zlekceważył referendum uwłaszczeniowego, gdyby własność wypracowana przez Naród była każdemu przypisana. Tymczasem wielu dało się oszukać środkom przekazu, a oni dziś szydzą sobie: nie chcieliście być gospodarzami, to my wami zagospodarzymy. Z kolei jako Naród Polski będziemy głosować na najbliższym referendum na temat Unii Europejskiej. [...] Czy wiemy, że decydujemy i to na długo? **A może na zawsze zdecydujemy o naszym losie, o losie naszych dzieci, wnuków, o przyszłości naszego domu ojczystego? Zdecydujemy, jaka przyszłość czeka wieś, polskie rolnictwo.**

### **NORWESKI PRZYKŁAD REFERENDUM**

Świeże, trzeźwe widzenie mają często ludzie młodzi, którzy nie niosą na sobie garbu smutnych, strasznych doświadczeń przeszłości. Ksiądz kardynał Stefan Wyszyński mówił, że Żydom wystarczyła jedna noc, aby wyjść z niewoli egipskiej, ale żeby niewola wyszła z Żydów, trzeba było aż 40 lat pobytu na pustyni. Taką cenę płaci się za zniewolenie umysłów i serc. Nawet nie zdajemy sobie z tego sprawy.

**W 1972 roku młoda, bo zaledwie 23-letnia Norweżka Anna Euger uchroniła Norwegię przed niewolą UE.** Jako absolwentka socjologii zaniepokoiła się manipulacją sondażami, **dowiedziała się, jakie są prawdziwe wyniki i jak były one fałszowane i kłamliwie podawane do wiadomości publicznej** mieszkańcom Norwegii. To był dla niej szok. Przeżyła wstrząs, bo na pół roku przed referendum aż 70 proc. Norwegów opowiadało się za przystąpieniem Norwegii do UE. Pani Anna uznała, że stało się to z powodu manipulacji mediów, które nie brały strony narodu, tylko miały własne interesy finansowe. Postanowiła więc przeciwdziałać. Ponieważ była to bardzo energiczna dziewczyna, wykorzystwała swoje koleżeńskie znajomości ze szkoły. **Zorganizowała we wszystkich gminach Norwegii grupy patriotyczne**, które szybko stały się załóżkami stronnictwa Centrum - patriotycznego ugrupowania o opcji chrześcijańsko-ludowo-narodowej. Rozpoczęto gorliwą działalność, **rozwinęto wielką edukację narodową, otwierano wszystkim oczy na prawdę o Unii Europejskiej, opracowano odpowiednie książki, broszury, ulotki. Odbywały się liczne spotkania, dyskusje. W wyniku tych działań liczba euroentuzjastów szybko zmniejszała się.** Gdy przyszło do referendum, liczba zwolenników stopniała z 70 proc. do 46 proc., a więc 54 proc. Norwegów odrzuciło wstąpienie do Unii Europejskiej. W roku 1994, czyli 24 lata później, powtórzono referendum, ale i tym razem Norwedzy

odrzucili ofertę przystąpienia do Unii Europejskiej, tylko że liczba tych, co odrzucili, była znacznie większa.

Walka była bardzo trudna. Euroentuzjaści mieli pieniądze, media, a **pani Anna miała za sobą gorące serca tych, którzy kochali swoją Ojczyznę, i bardzo skromne środki pochodzące z tzw. wdowiego grosza.** Nie chcieli dopuścić do tego, aby ktoś obcy dyktował im, co mają robić w swoim własnym domu, co mają robić z ich własną gospodarką, z ich własną kulturą, przez całe pokolenia wypracowaną. Chcieli zachować swoje dziedzictwo narodowe, kulturowe, religijne, dziedzictwo swoich ojców. Norwegowie, obudzeni przez panią Annę i przez założony przez nią ruch patriotyczny Centrum, nie chcieli zgodzić się na tak upokarzające warunki przystąpienia do Unii Europejskiej. "Poddajcie się nam, oddajcie nam swój majątek, to my będziemy wam pomagać i będziemy się wami opiekować." "Dziękuję za taką opiekę" - powiedziała. Norwegowie nie chcieli zgodzić się na globalizację władzy, która prowadzi do totalitaryzmów, konfliktów i do terroru. Norwegowie nie chcieli, aby o losach narodu decydowali bezduszni biurokraci, najbogatsi ludzie świata, tzw. finansjera światowa. **Dzięki działalności ruchu patriotycznego pani Anny Euger Norwedzy w porę ocknęli się i wybrali suwerenność już 30 lat temu.** I utrzymują dobre stosunki gospodarcze i z Unią Europejską, i z niemal wszystkimi krajami świata, a gospodarka norweska wspaniale się rozwija. Norwegia ma wysoką stopę życiową, wspaniałe osiągnięcia oświatowe i kulturowe, 40 proc. młodzieży norweskiej kończy studia wyższe, a u nas dotychczas zaledwie 7 proc.

### **KŁAMSTWA BOGATYCH**

Pani Anna, dzielna absolwentka studiów socjologicznych, miała wtedy 23 lata. Była córką rolnika, a więc wiejską dziewczyną, zdrowo myślącą. Dzisiaj, po tych prawie 30 latach, stała się wielkim autorytetem. Przez 3 lata była ministrem kultury i wicepremierem rządu Królestwa Norwegii. Jest matką trojga dzieci, działa też na rzecz obrony życia poczętego, jest szefem norweskiego ruchu antyaborcyjnego. **Ta dzielna dziewczyna odważyła się zedrzeć maskę i pokazać narodowi prawdziwe oblicze Unii Europejskiej. Tak jak to czyni w Polsce obecnie Carl Beddermann, doradca Unii Europejskiej, którego wyrzucono właśnie za to, że demaskował kłamstwa bogatych.**

W [...] Brukseli znajduje się wstrząsający pomnik, upamiętniający ofiary I i II wojny światowej. Przedstawiony zbrodniarz czy ludobójca z mieczem w ręku zdejmuje maskę i pokazuje prawdziwe oblicze. 4 lutego 1998 r. w pobliżu tego pomnika odbyła się gigantyczna manifestacja uczniów, młodzieży studenckiej, młodzieży robotniczej, urzędniczej przeciwko polityce finansowej i gospodarczej unijnego rządu w Brukseli. [...] Młodzi w togach sędziowskich piętnowali bezprawie, zgubną dla młodych Belgów gospodarkę, doktrynerskie funkcjonowanie wielu prawideł unijnych. Dziewczęta były w strojach żałobnych, twarze zakryły kirem lub woalką, chłopcy nieśli trumny, krzyże, wieńce dedykowane unijnym liderom, którzy, według młodzieży, już dawno powinni złożyć swe urzędy, za ich bezdusność i biurokrację. Polskie media całkowicie przemilczały tę tragikomedie, a raczej gigantyczny dramat tysięcy młodych Belgów.

**Tak zaczyna się koniec europejskiego rajy, wyśnionego przez wspólnotę kapitalistów, a rozpoczyna się inna wojna, w skutkach może groźniejsza od wojen światowych,** gdy bez jednego wystrzału wymordowano w Europie miliony niewinnych dzieci w łonach matek. **Teraz przychodzą uzdrawiać wolność pedofile, homoseksualiści, lesbijki, narkomani, gorszyściele z filmów i z telewizji, z prasy brukowej. Oni mają nas wyzalać! Oni mają nas uczyć wolności!** Po nich odsłonią się i zdejmą maski prawdziwi "przyjaciele" wolności rodzaju ludzkiego. I okaże się, kto za tym stoi. Chociaż są naciski, wabienie i znowu naciski, my wiemy dobrze, że ani jedna marka, ani jeden frank czy teraz euro pochodzące z pomocy nigdy nie są dawane bezinteresownie. Trzeba o tym dzisiaj pamiętać.

Więcej w internecie na [www.ojczyzna.pl](http://www.ojczyzna.pl) , [www.rodzinapolska.pl](http://www.rodzinapolska.pl) , [www.naszawitryna.pl](http://www.naszawitryna.pl) , [www.krajski.com](http://www.krajski.com)